№ 83. Poniedziałek 12. Kwietnia 1863. Rok wydania 53.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Ministeryum handlu i rolnictwa potwierdziło nowy wybór *Józefa Breuera* prezydentem, a *Karola Pietscha* wiceprezydentem izby handlowej i przemysłowej we Lwowie na rok 1863.

Część nieurzędowa.

Monarchia Austryacka.

Kraków, 11. kwietnia. *(Aresztowania. — Rabunki.) Krak. Ztg.* donosi: Przedwczoraj (9. b. m.) został tu aresztowanym znany były deputowany pruski *Władysław Bętkowski*, a dziś spółredaktor „*Czasu*“ *Leon Chrzanowski*; poprzednio odbyła się u nich rewizya domowa, i obudwu oddano już c. k. sądowi krajowemu w sprawach karnych.

Przed kilkoma dniami zwabiło dwóch ludzi pewnego służącego do jakiegoś domu na Kleparzu i zrabowali mu pugilares z kwotą 50 zł. Obadwaj złoczyńcy zostali już pojmani.

Wiedeń, 11. kwietnia. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Ich Mość Cesarz i Cesarzowa zwiedzali wczoraj przed południem o godzinie 10. w towarzystwie hrabiego Königseck i hrabiego Creneville nowy mieszczański dom zaopatrzenia. Na przyjęcie najdostojniejszych gości zebrali się Namiestnik hrabia Choriński, radca Namiestnictwa Rosmanith, burmistrz Dr. Zelinka, naczelnik powiatu i komisya administracyjna szpitalu miejskiego. Śród odgłosu dzwonów weszli Najjaś. Państwo najprzód do kaplicy zakładu, a potem zwiedzali wszystkie pokoje ubogich mieszczan i mieszczanek. Jej Mość Cesarzowa dowiadywała się osobliwie w oddziale chorych o zdrowie każdego i jednemu od kilku lat choremu mieszczaninowi podała rękę do ucałowania. Ubogie mieszczanki cisnęły się, by ucałować szaty Najjaś. Pani. Po całogodzinnym prawie pobycie w zakładzie, wyszli Najjaś. Państwo z wyrazem widocznego zadowolenia.

Kor. Scharfa donosi, że na przypadek podróży Jego Mości Cesarza do Dalmacyi otrzymał turecki gubernator w Serajewie, Osman Basza rozkaz od Sułtana jeszcze przed odjazdem jego do Egiptu, ażeby udał się na powitanie Jego c. k. Apostolskiej Mości z liczną świtą do Raguzy. W tym samym celu ma tam zjechać także czernogórski książę Mikołaj.

Wielki Książę rosyjski Michał przybędzie w poniedziałek 13. b. m. koleją zachodnią ze Sztuttgardy do Wiednia. — Odjazd Królowy neapolitańskiej naznaczony jest na przyszłą sobotę zrana. Królowa jedzie na Lindawę i Genewę do Marsylii, zkąd 14. odpłynie do Civitavechii.

Nowy Judex Curiae, hrabia Andrassy, odjedzie na przyszły tydzień do Pesztu.

Jak donosi *Mähr. Korresp.*, jest intrnowanych w Morawii 800 polskich powstańców, mianowicie 700 w Ołomuńcu, a 150 w Iglawie.

(Deputacya u Cesarza.) Jego ces. Mość raczył wczoraj przedpołudniem przyjąć deputacyę niższo-austryackiej izby handlowej wysłaną celem złożenia podziękowania za założenie muzeum dzieł sztuki i przemysłu. Najjaśniejszy Pan wysłuchawszy słowa deputacyi, wyraził nadzieję, że muzeum będzie silną podporą uznanej zręczności krajowców, oddających się pracy tego rodzaju. Deputacya udała się następnie do Arcyksięcia Rainera.

(Ofiarowanie honorowego obywatelstwa ministrowi stanu.) Jen. Koresp. donosi: Miasto *Winterberg* w Czechach obrało Jego Excelencyę ministra stanu na dniu 26. lutego r. b. honorowym obywatelem swoim. Gustownie przyozdobiony dyplom tego obywatelstwa doręczył ministrowi stanu przed kilkoma dniami jeden z pełnomocników miasta Winterberga, którego Jego Excelencya przyjmował jak najuprzejmiej.

(Polityka względem sprawy polskiej.) Do *Jener. Kor.* piszą z Paryża: Porównywając tu doniesienia wiedeńskiego korespondenta frankfurckiej *l'Europe*, które mówią już o „świętej sprawie Polski“ z ostatnim listem wiedeńskiego korespondenta do dziennika *Times* dostrzedz można wyraźnie, a przynajmniej można powziąść mniemanie, że się wyraźnie dostrzega, iż w rozmaitych kołach inteligencyi wiedeńskiej przywrócenie Polski niepodległej jest przedmiotem rozmowy, jeżeli nie myślą ulubioną, co spowodowało wiedeńskiego korespondenta czasopisma *Times* pod pozorem przeczenia donieść, że gabinet austryacki w razie utworzenia niepodległej Polski byłby gotów zrzec się Krakowa; — tego pojąć nie możemy. Przeciwnie utrzymuje się tu zdanie, że nad domniemanem żądaniem od Austryi, aby coś z swoich krajów odstąpiła na rzecz przywrócenia Polski niepodległej, nigdy nie zastanawiano się długo, owszem gdyby było postawione, byłaby niezawodnie nastąpiła zmiana w dotychczasowej polityce Austryi. Twierdzenie korespondenta czasopisma *Times*, że książę Grammont oświadczył powtórnie hr. Rechbergowi, „że silna i niepodległa monarchia polska byłaby dla Austryi najlepszą tamą od Rosyi“, uważają tu także jako całkiem nie prawdziwe. Jakżeż zresztą możnaby wierzyć, aby dyplomat francuski, jak Grammont powiedział coś podobnego austryackiemu ministrowi spraw zagranicznych; to znaczyłoby dumną i potężną, pełną życia Austryę stawiać na równi z „chorym człowiekiem“, któremu miano wznieść tamę przeci w zachceniom Rosyi, sądząc, że terytoryum tureckie przez Księstwa Naddunajskie całkiem od Rosyi odgraniczone zostało. Takich błędów rząd nasz nie popełnia nigdy względem Austryi, jakkolwiek jego dawne chęci dla Polski mogłyby być zmodyfikowane.

Praga, 6. kwietnia. *(Sprostowanie. — Postanowienia deputowanych rady państwa.) Jener. Koresp.* zawiera następującą korespondencyę ze stolicy czeskiej: „W ostatnich dniach zeszłego miesiąca pojawiło się w dziennikach czeskich złowrogie doniesienie, jakoby w Pradze uwijały się po nocach liczne patrole, a nikt niezdołał wytłumaczyć sobie przyczyny tego szczególnego zjawiska. Kto zadał sobie pracę, aby zbadać rzecz osobiście, powziął naturalnie wkrótce to pocieszające przekonanie, że powyższa wiadomość wylęgła się w stanie owego zamroczenia, jakiego często doznają wracający o północy do domu miłośnicy piwa, a najczęściej wtedy, jeźli taki biesiadnik nocny jest właśnie *zbieraczem nowin* dla niechętnych dzienników. Bezpieczeństwo w Pradze niejest Bogu dzięki wcale zagrożone, a to, co w najnowszym czasie okazało się tu niepewnem, można nazwać pocieszającem tylko. Jak wiadomo, mówiono z całą pewnością po upadku wniosku Palackiego względem rewizyi ordynacyi wyborczej dla sejmu krajowego, że czescy deputowani rady państwa uchylą się od posiedzeń tej rady. Tymczasem starano się wybadać zdania polskich deputowanych rady państwa w Galicyi i przekonano się, że niemożna uzyskać od nich żadnego pewnego przyrzeczenia co do spólnego w tym względzie postępowania, mianowicie „pozostania w domu“, — i dlatego też słychać już teraz tylko takie głosy: „jeźli Polacy nie pójdą, to i my niepójdziemy.“ Jak tedy widzieć, uchwalono w radzie naszych mędrców, zostawić sobie otworem tylną furtkę. A że czescy deputowani rady państwa, jeźli uznają za rzecz pożyteczną zasiadać w tej radzie, będą tym razem brać także udział w debatach finansowych, to zdaje się być niewątpliwem, gdyż postanowiła skłonić ich do tego silna frakcya naszej narodowości.“

Francya.

Paryż, 7. kwietnia. *(Doniesienia z Mexyku. — Różne wiadomości.) La France* zamieściła następujące szczegóły odnoszące się do wyprawy mexykańskiej: Dywizya jenerała Bazaine przechodząc między Huamantla i Arajete, zostawiła Pueblę po lewej swej ręce i pomaszerowała na Cholotulę. która zająć miała w dniu 2. lub 3. marca. Cholotula jest miastem liczącem około 15.000 mieszkańców, leży między Pueblą a Mexykiem o 10 kilometrów drogi od Puebli.

Ruch ten jest dzisiaj już czynem dokonanym. Dowodzi on, iż naczelny jenerał ma zamiar odciąć odwrót armii mexykańskiej zamkniętej w Puebli, która teraz jest ze wszystkich stron otoczona.

Według rozkazów jenerała Forey miały się niebawem rozpocząć prace około oblężenia Puebli, tak ażeby ogień w d. 16. marca, jako w rocznicę urodzin Cesarzewicza rozpoczęty być mógł.

Jener. Korr. austr. donosząc z Paryża, iż książę Napoleon wyjechać ma do Egiptu, uważa w tem oznak oziębienia stosunków jego z Cesarzem, w skutek pokojowej tendencyi polityki francuskiej. W wyższych kółkach francuskich mówią o rychłem przybyciu do Paryża Arcyksięcia Ferdynanda Maxymiliana. Sprawą polską mniej się już w Paryżu zajmują. Kilka reprezentacyi teatralnych, które zamierzone były na rzecz powstania polskiego, wstrzymane zostały, a ochotnicy francuscy, chcący się udać do powstańców, odebrali przeciwne rozkazy od komitetu powstańczego. Rochebrune, były dowódzca zuawów polskich, wydać ma temi dniami broszurę, która nie jedno wyjaśni, a p. Wielopolski wydać ma piorunujące pismo przeciwko księciu Napoleonowi pod tytułem: Czoło żelazne.

(Dziennik „La France“ o sprawie polskiej.) Pod napisem: „Wojna i dyplomacya“ wyjaśnia *La France*, jaka jest różnica między jej polityką w sprawie polskiej, a polityką dzienników *Opinion nationale* i *Patrie*, powołuje się na siłę prawa, tamte dzienniki zaś na prawo siły; widzi w powstaniu polskiem nieszczęście, one zaś konieczność. W taki sposób odbijają się w dziennikarstwie przeciwne zdania polityczne wypowiedziane w senacie. Ze względu jednak na Polskę nie należałoby spuszczać z uwagi, że tylko transakcye są możliwe. Francya sama nie może kusić się o przywrócenie niepodległości Polski; do czego żaden rząd nie ma

śmiałości i mocy, o tem i Francya myśleć nie może, a *Patrie* i *Opinion nationale* takżeby tego pewnie zaniechały, gdyby im przyszło wziąść za krok podobny odpowiedzialność. Dla Polski nic uczynić nie można, i oto jedynie z połączeniem wszystkich sił dyplomatycznych u Rosyi starać się należy, czego lord John Russell żądał w swojej ostatniej depeszy, to jest sejmu krajowego i instytucyi narodowych.

(Skład obozu pod Chalons.) *Monitor armii* podaje skład obozu pod Chalons. Będzie się on składał z trzech dywizyi piechoty, z dywizyi konnicy i z rezerwy artyleryi. Każda dywizya piechoty obejmować będzie dwie brygady piechoty po 2 pułki, każdy pułk złożony z 2 batalionów i batalionu strzelców, tudzież 2 baterye artyleryi i kompanię inżynierską. Dywizya kawaleryi złożona będzie z 4 pułków konnicy liniowej, a rezerwa artyleryi z 2 bateryi. Przeznaczone są do tego liniowe pułki piechoty nr. 2, 27, 34, 38, 12, 40, 47, 57, 68, 76, 79, 86, i bataliony strzelców 2, 5 i 17; pułki konnicy: 1. i 4. ułanów, 4. i 9. dragonów; baterye są z 9., 13., 15., 3., 19., 7. i 8. pułku artyleryi. Naczelnym komendantem jest jenerał Baraguay d' Hilliers.

Włochy.

(Wiadomości bieżące.) Z **Turynu** piszą do *Jener. Kor.* pod dniem 4go b. m.: Od niejakiegoś czasu panuje tu wielka cisza polityczna, a najważniejszym wypadkiem, który w ostatnich czasach sprawił jeszcze niejakie wrażenie, było samobójstwo szwagra margrabiego Rapallo, który, jak wiadomo, zaślubił księżnę genueńską. A niech co chcą prawią niektóre tutejsze organa ministeryalne, nie podlega to przecież żadnej wątpliwości, że z owym strzałem pistoletowym łączą się *powody polityczne*, które zapewne wkrótce już bliżej się wyjaśnią.

Przed kilkoma dniami odbyła się tu bardzo tajemnicza konferencya naszych najznakomitszych mężów stanu, o której nie można było jeszcze dowiedzieć się nic pewnego, jednak sądzą tu powszechnie, że właściwym przedmiotem tej ważnej narady były zaburzenia sycylijskie, które jak robak śmierci toczą coraz bardziej nasz organizm polityczny.

Moje niedawne doniesienie o dwuznacznem stanowisku naszego ministra marynarki mogę potwierdzić dzisiaj wieścią, obiegającą w dobrze zawiadomionych kołach, że minister ten podał się już do dymisyi, ponieważ nie zgadza się na zaproponowane przez wydział izby śledztwo parlamentarne, gdy, jak wiadomo, wszyscy inni ministrowie oświadczyli się za tem śledztwem.

Komendant Zuawów w powstaniu polskiem oczekiwany tu jest lada dzień z Paryża; jednak nie może on spodziewać się wcale pochlebnego przyjęcia w Turynie, gdyż we Włoszech sądzą dziś powszechnie, jakoby on z polecenia swego władcy nad Sekwaną odgrywał dwuznaczną rolę w obozie Langiewicza i zaszczepił niezgodę i nieufność w szeregach Polaków, którzy przedtem tak mocno przywiązani byli do Langiewicza; ten zaś był i jest zawsze od walki pod Marsalą wyraźnem ulubieńcem Włochów.

Jenerał Bixio przybył do Turynu, i ma być mianowany administratorem włoskiego Credit mobilier.

Fregata „Governolo“ wysłana została do Neapolu dla przewiezienia ztamtąd księżny genueńskiej, i zdaje się, że najdalej w święta wielkanocne zawinie do zatoki neapolitańskiej.

(Różne wiadomości. — Przybycie króla Wiktora Emanuela do Florencyi.) Do *Jen. kor. austr.* piszą z Turynu, iż dla sprawy polskiej objawia się wszędzie największy zapał. Ajenci wszystkich stronnictw działają na misyę, otwarcie i tajnie werbują i zbroją wrzekomo dla Polski. *Uniata italiana* zamieściła proklamacyę Garibaldego i Mazziniego wzywającą lud włoski do składek chociażby w najmniejszej ilości na rzecz Polski. Rząd śledzi te agitacye bacznie okiem i proklamacya ta szczególnie mu się nie podoba. Bądź, że rząd ma dowody w ręku, iż stronnictwo ruchu inne ma widoki na celu jak uwolnienie Polski, bądź że, zachować chce pewne względy dla rządu rosyjskiego, bądź, że taki rozkaz odebrał z obozu francuskiego — pewną jest rzeczą, iż rząd użyje zapału dla Polski, jako punktu wyjścia do nowych kroków przeciwko stronnictwu ruchu.

Z Neapolu wypłynęło do 700 uzbrojonej młodzieży na parowcu jednym włoskim. Nie wiadomo dokąd wyprawa udać się ma; jedni domniemywają się, że jest przeznaczona do Polski, drudzy zaś sądzą, że uda się do Grecyi.

Telegram z Turynu z dnia 9. kwietnia donosi, iż w sardyńskiej izbie deputowanych rozpoczęły się rozprawy nad budżetem ministeryum spraw wewnętrznych. Król Wiktor Emanuel przybył do Florencyi z trzema ministrami i przyjęty został przez ludność z wielkim zapałem. W mieście wywieszone były bandery włoskie.

Niemcy.

(Rewizya po domach w Poznańskiem.) Z Wielkiego księstwa poznańskiego donoszą dzienniki pruskie o rewizyach w wielu domach. Tak donosi *Pos. Ztg.*, że dnia 17. z. m. wysłany do Mixtatu 15 żołnierzy i aresztowano mieszczana, który był denuncyonowany, że namawiał żołnierzy do złamania wierności. Dnia 2. b. m. odeszła z Szamu kompania grenadyerów w niewiadomym kierunku, i udała się jak mówią, do Bukn, aby w tamtej okolicy wspólnie z kompanią wojska wysłaną z Poznania poszukiwać po domach broni i amunicyi.

(Noty dyplomatyczne w sprawie polskiej.) *Powszechna augsburska gazeta* zamieściła list z Wiednia z dnia 10. kwietnia z doniesieniem, iż Anglia, Francya i Austrya porozumiały się już względem not dyplomatycznych do Petersburga w sprawie polskiej przesłać się mających. Nota austryacka niebawem wysłaną być ma. Nie będzie ona wyrażać pewnych żądań, jeno życzenie, ażeby Cesarz rosyjski nie tylko Polskę kongresową, lecz i inne prowincye polskie tak ukonstytuował, ażeby mogły być spokojne. Noty mocarstw zachodnich mają być zredagowane w ostrzejszym tonie, lecz także wyraźnego żądania nie zawierają.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 7. kwietnia. *(Wiadomości bieżące.)* Rosya koncentruje w Królestwie niezmierne siły, codziennie nadciągają nowe oddziały grenadyerów, prywatne domy są zamieszkane przez wojsko, patrole jak przedtem dzień i noc przebiegają puste ulice; nie składają się już teraz z 6 lub 8 żołnierzy piechoty i dwóch konnych kozaków, lecz z 25, 50, a jak wczoraj z 100 pieszych żołnierzy i kilku kozaków, którzy stanowią zarazem wojskową policyę miejską, aresztują nieszczęśliwych, którzy nie mają latarni, i pilnują ulic martwych od godziny 10.

Jenerał Berg przybył tu wczoraj i będzie wspierał Wielkiego Księcia w kierowaniu sprawami wojskowemi. Zdaniem wojskowych nagły wzrost powstania przypisują w Petersburgu okoliczności, że jenerał Ramsay okazał brak energii. Armia w Polsce, jak mówią doświadczeni wojskowi, nie ma koncentracyi; każdy dowódzca oddziału działa na swoją rękę. Stanowisko margrabiego Wielopolskiego chwiać się także zaczyna, i jak się zdaje, wkrótce on z rządu ustąpi. Plan jego, aby utworzyć autonomiczne Królestwo Polskie powiększone kilku tak zwanemi rosyjskiemi guberniami, pod dziedzicznym Królem w osobie Wiel. Księcia Konstantego, był bardzo źle przyjęty w Petersburgu, a jak słychać W. Książę nie popiera tego planu z należytą energią, i uczucie względem swojego brata, jak wyrażają się stronnicy Wielopolskiego, ceni wyżej, niż utrzymanie kraju pod dynastyą rosyjską. Ustąpienia Wielopolskiego z rządu o tyle należałoby żałować, że prawdopodobnie zastąpionoby go zapewne stronnikiem prawdziwego systemu rosyjskiego. Z cytadeli warszawskiej i twierdzy modlińskiej nocną porą wywieziono temi dniami 500 więźniów politycznych w głąb Rosyi, i po części mają być wzięci do wojska, po części użyci do robót w kopalniach syberyjskich. Jak łatwo zgadnąć, rząd nie ogłosił żadnego z tych wyroków, a może nie było nawet żadnego sądowego postępowania względem tych ostatnich konskrybowanych.

Od polskiej granicy donoszą pod dn. 7. kwietnia: Polacy dobrze rzeczy świadomi zapewniają, że dotychczasowy komitet centralny, którego członkowie należeli wyłącznie do stronnictwa socyalistyczno demokratycznego, rozwiązał się, i że ukonstytuowała się nowa tajna władza centralna złożona przeważnie z pośredniej partyi liberalnej. Ten nowy rząd prowizoryczny miał postanowić toczyć dalej zbrojną walkę z jak największą energią, i wydał w tym celu pod dn. 31. z. m. dwa ważne dekreta. Pierwszym rozpisany został powszechny podatek narodowy, we wszystkich częściach dawnej Polski, drugim zakazane zostało zawieranie umów z włościanami o czynsze. Ukaz ten spowodowany został zamiarem rządu rosyjskiego, nadanie własności włościanom w Polsce przeprowadzić na ten sposób jak w Litwie. Dn. 3. b. m. rada administracyjna powzięła ostateczną uchwałę względem tej sprawy, i jak słychać, ogłoszenie nadania własności ma nastąpić w najkrótszym czasie.

Rosya.

(Uzbrojenia.) *Jener. Kor.* z 10go b. m. pisze: Zbrojenie się Rosyi, o którem nadeszła wiadomość z Berlina, jest faktem, przynajmniej to pewna, że rząd rosyjski kazał postawić armię na stopie wojennej i uzbroić Kronsztad. Niepodobna zresztą zapoznać, że środki te użyte ze strony Rosyi, odpowiadają teraźniejszej sytuacyi. Być może nawet, że nastąpiły one głównie ze względu na Szwecyę, która przez znane wypadki zajęła prawie zaczepne stanowisko w obec Rosyi, a to tak dalece, że nie byłoby w tem wcale nic dziwnego, gdyby poseł rosyjski w Sztokholmie otrzymał rozkaz zażądać wyjaśnień w tym względzie.

(Odpowiedź Cesarza na adres szlachty petersburskiej.) Telegram z Petersburga z dnia 10. kwietnia donosi, iż Cesarz odpowiedział na adres szlachty petersburskiej, że jako szlachcic podziela jej uczucia, i przekonany jest, iż je podziela cała szlachta rosyjska. Spodziewa się Cesarz, iż uczucia te przejdą na dzieci szlachty. Pojmuje Cesarz miłość ojczyzny tak, jak ją szlachta petersburska wyraziła; miłość ta stanowiła siłę Rosyi w ubiegłych wiekach i w przyszłych generacyach siły tej strzedz będzie.

Grecya.

(Różne wiadomości.) Telegram z Aten z dnia 4. kwietnia donosi, że poseł francuski zawiadomił zgromadzenie narodowe o zgodzeniu się rządu francuskiego na wybór Króla Wilhelma. Wybór ten obchodzono trzechdniowemi uroczystościami. Lud ateński powstał przeciwko zgromadzeniu narodowemu z tego powodu, iż przyznało członkom swoim miesięczne wynagrodzenie po 300 drachm, w skutek czego uchwała ta cofniętą została. Na wyspie Zante była wielka demonstracya dziękczynna za obiecane przyłączenie Wysp

Jońskich do Grecyi. Komisya wyznaczona w Atenach do ułożenia planu nowej konstytucyi, prace swe ukończyła.

Rząd duński zaprzeczył urzędowo warunkom przyjęcia tronu greckiego przez księcia Wilhelma podanym przez dziennik Dagbladet. Warunki te odnoszą się jedynie do pozycyi księcia w Grecyi.

Turcya.

(Różne wiadomości.) Telegram z Stambułu z d. 4. kwietnia donosi, iż ruch ku unii z kościołem rzymskiem w Bułgaryi ciągle robi postępy. Szyrzowa i Tyrnawa odłączyły się od patryarchatu greckiego. Wicekonsul Stewens udał się z polecenia posła angielskiego do Aleksandryi. Fuad Basza proponuje zaprowadzenie tureckiej gwardyi narodowej. Reprezentacya w teatrze armeńskim na rzecz Polski została zakazana. Z Baku donoszą, iż wnet wybuchną zatargi między Dost Mohamedem a Emirem Bukary. Ajent rosyjski przybył do Bukary.

Kronika.

(Kompozycye Mikulego.) „Gazeta wiedeńska" donosząc o najświeższych kompozycyach muzycznych pisze: Na ostatnim wieczorze u Haslingera dało się słyszeć kilka pieśni pana Mikulego, dyrektora towarzystwa muzycznego we Lwowie. Pieśni te są dotąd w manuskrypcie, i niepodobna wyjść z podziwienia, jakim sposobem tak znakomite dzieła sztuki mogły dotąd pozostać bez rozgłosu. Mikuli urodził się na Bukowinie; był on uczniem Chopina, jest obecnie w sile wieku, ale należy do tych, na których manuskrypta ledwie można wymusić. Pieśni Mikulego należą do najlepszych, najszlachetniejszych między utworami niemieckiemi, i przypominają muzę Schumanna z jego najszczęśliwszej epoki. Jeżeli nasi nakładcy nie zaczną starać się tylko o takie manuskrypta, nic dziwnego, że na sto najnowszych utworów muzycznych ledwo jeden zasłuży na wspomnienie.

(Riunione adriatica di sicurta.) Według wykazu rachunkowego tryestyńskiego towarzystwa asekuracyjnego „Riunione adriatica di Sicurta" zabezpieczyło pomienione towarzystwo od 1. lipca 1861 do 30. czerwca 1862 kapitały w sumie 653,582.967 zł.; dochód z premii wynosił 3,324.745 zł.; a 8142 zabezpieczonym wypłacono 2,510.422 zł. Kapitał zakładowy towarzystwa wynosił 4,000.000 zł. Fundusz rezerwowy 498.021 zł., rezerwa premii na zabezpieczenia bieżące 2,632.447 zł. roczny dochód z premii i procentów 3,500.000 zł. tak, że kapitał obrotowy towarzystwa doszedł do 10,630.468 zł. Od lat 24 jak istnieje towarzystwo zabezpieczyło kapitały w sumie 8,499.788.933 zł. i wynagrodziło straty 29,433.584 zł. Czynności jego powiększają się coraz bardziej, a chociaż r. 1861/62 z przyczyny wielu wielkich pożarów naraził krajowe towarzystwa asekuracyjne na straty nader znaczne, dywidenda towarzystwa, o którem mowa wynosiła 20 zł. Bilans zabezpieczeń na życie będzie zamknięty dopiero z końcem czerwca r. b. ale co do zabezpieczeń od ognia zakład ponowienie w sposób odpowiedni usprawiedliwił zaufanie położone w jego trwałości, i otrzymał w tym względzie wiele pochlebnych świadectw.

(Koleje żelazne.) W Anglii i w ks. Walii w roku 1862, 1,902,069 osobowych pociągów przebiegło koleje żelazne, a 1,222,617 pociągów towarowych która 42,973.849 mil angielskich ubiegły.

W Szkocyi osobowych pociągów naliczono 275,000 (krągło), a mil przez nie zrobionych 5,044.655, towarowych pociągów 276,000, mil 6,558.000, w Irlandyi osobnych 174.000, towarowych 30.852, zrobiły mil 4,416.000 i 1,553.000. Tym sposobem przychodziemy do sumy nadzwyczajnej 105,141.440 mil w ciągu roku przebieżonych na kolejach angielskich. Wedle rachunków astronomicznych, ziemia odległą jest od słońca na 95,000.000 mil. tak, że droga przebieżona przez pociągi angielskie przewyższa jeszcze o jakie 10 milionów odległość ziemi od słońca.

(Wyręczenie siły ludzkiej przez machiny) udoskonalone, które przywracają człowiekowi rolę jemu właściwą, inteligencyi, a uwalniają go od wysiłków muskularnych — coraz się bardziej upowszechnia. Skutkiem tego jest zarazem zniżenie cen produkcyi. Jedną z machin u nas jeszcze prawie nie znanych a przynajmniej nie upowszechnionych, chociaż wielką zmianę w pracy zaprowadzić mogących, jest amerykańska machina do szycia, za granicą po wszystkich większych zakładach rozpowszechniona, która szyje z równą łatwością najgrubszą skórę i najcieńsze muśliny. Cena jej bardzo jest umiarkowana, nieprzechodzi bowiem 66 do 70 talarów, co ją czyni przystępną dla większości rodzin. W Stanach Zjednoczonych machina do szycia jak żelazko do prasowania znajduje się w każdym domu. Fabryka Wheeler i Wilson, która stoi na czele wyrabiających machiny do szycia, tyle ich sprzedaje, że rocznie wyrabia 50.000 sztuk. Na wystawie londyńskiej znajdowały się machiny angielskie, amerykańskie, francuskie, które mnóstwo ciekawych zwiedzało. W ogóle machiny do szycia okazywały się najskuteczniejsze do szycia na twardym materyale, na przykład skórach w robocie siodlarskiej i rymarskiej, tu jedna machina zastępuje z łatwością 25 ludzi, w zwykłem szyciu robi ona za dziesięciu. W zakładach krawieckich, jest już wszędzie zaprowadzona i służy wybornie.

Ostatnie wiadomości.

Lwów, 13. kwietnia. *Jener. Kor. austr.* z 11go b. m. zawiera artykuł, dowodzący w tym samym duchu, co podany przed kilkoma dniami artykuł z *Krak. Ztg.*, że stanowisko i polityka Austryi w obec wypadków w Królestwie Polskiem pomimo użytych ostatniemi czasy surowszych środków przeciw zabiegom partyi ruchu wcale się nie zmieniły, lecz jak od pierwszej chwili tak i teraz opierają się jedynie na uczuciach ludzkości połączonych z zupełną neutralnością. Ważny ten artykuł podamy w całej osnowie w jutrzejszym numerze.

Z widowni walki w **Królestwie Polskiem** niema dziś żadnych nowin ważnych, a ostatnie dzienniki i telegramy podają tylko pogłoski o kilku potyczkach stoczonych temi dniami na rozmaitych punktach Królestwa, których szczegóły jednak nie są jeszcze wiadome. — Na wiedeńsko-warszawskiej kolei żelaznej niezaszła już od kilku dni żadna przerwa i odchodzą już nawet transporta towarów.

Z **Petersburga** przyniosła Gazeta kolońska ważną wiadomość. Donoszą jej bowiem — jak powiada — z wiarogodnego źródła, że Cesarz rosyjski podpisał ukaz, który ułaskawia wszystkich uczęstników powstania polskiego z wyjątkiem dowódzców. Ta amnestya ma być ogłoszona, jak tylko powstanie zupełnie będzie przytłumione, i miano już uwiadomić niektóre rządy o tym akcie, leżącym w pogotowiu w Warszawie. — Niemniej ciekawe wiadomości otrzymała z Petersburga *Jener. Koresp. austr.* „Oczekują tu — pisze jej korespondent — przybycia Wielkiego Księcia Konstantego w odwiedziny na święta wielkanocne. Wielki Książę wysiądzie w pałacu zimowym a nie w marmurowym, gdzie było jego właściwe pomieszkanie. Mimo niechęci dawania powodu do przedwczesnych pogłosek i domysłów, pewnem być się zdaje, że w najwyższych kołach powzięto już ostateczne postanowienie względem W. Księcia Konstantego, i to takie, aby dotychczasowy namiestnik nie wracał już do Polski. Wysłanie jenerała hrabiego Berga do Warszawy, tem bardziej w takim stanie rzeczy jest uderzającem, ile że nie jest tajemnicą, że hrabia Berg i Wielki Książę Konstanty bynajmniej nie zgadzają się z sobą, a w opinii publicznej uchodzą nawet za przeciwników politycznych i osobistych. Faktem jest, że hr. Berg otwarcie przedstawił to Cesarzowi, gdy mu tenże dał osobiście rozkaz udać się do Warszawy, lecz Cesarz wytrwał przy powziętem postanowieniu.

Ku usprawiedliwieniu rządu *pruskiego* z zarzutów, jakoby bezwzględnie wydawał wychodźców polskich Rosyi, zapewnia *Nordd. Allg. Ztg.*, że dotąd wydano rządowi rosyjskiemu tylko dwóch wojskowych, z których jeden oskarżony był o morderstwo i przyznał się do tej zbrodni, a drugi był dezerterem, który podług kartelu musiał być wydany; a prócz tych wydalono jeszcze z Prus — chociaż dziennik ten niepowiada dokąd — cztery osoby dla braku papierów legitymacyjnych. — Partya postępowa izby pruskiej przyjęła na dniu 10. b. m. wniosek Twestena względem wniesienia interpelacyi, czy rząd w najnowszym akcie rządu duńskiego upatruje dopełnienie zobowiązań, jakie przyjęła na siebie Dania w układach z lat 1850 i 1852, i czy po oczywistem ich naruszeniu Prusy uznają jeszcze ważność tych umów.

Rząd *Belgijski* zawarł z Włochami traktaty względem handlu, żeglugi, zabezpieczenia własności literackiej i spłacenia ceł na Szeldzie; także traktat z Holandyą względem spłaty tych ceł został już podpisany i będzie 14. b. m. przedłożony izbie.

Najnowsza poczta lewantyńska przyniosła wiadomości ze **Stambułu** z 4. kwietnia. Poseł pruski hr. Brassier de St. Simon oddał już swoje listy wierzytelne. Agitacya za unią kościelną w Bułgaryi robi postępy; Siszowo odłączyło się od greckiego patryarchatu. a Tyrnawa ma wkrótce uczynić to samo. Niazi Bej, ajent Mustafy Baszy w Egipcie, przybył do Stambułu; mniemane sprzysiężenie w Alexandryi ma być nieznaczne, i Niazi nie ma w nim udziału. Fuad Basza proponuje utworzenie tureckiej gwardyi narodowej. Porta nie dozwoliła przedstawienia w teatrze ormieńskim na rzecz Polski. Z Baku donoszą, że zagrażają znowu zatargi między Dost Mohamedem i Emirem Bokhary, dokąd przybył ajent rosyjski.

Stosunki **Czernogóry** z Turcyą polepszają się coraz więcej. Z Skutari donoszą do *Jener. Kor.*, że misya poselstwa montenegryńskiego w Konstantynopolu wypadła jak najpomyślniej, i jak się zdaje, utrwaliła zbliżenie się Czernogóry do Porty. Wojska tureckie mają już ustąpić od granicy montenegryńskiej, a co ważniejsza, ma nawet nastąpić demoliacya strażnic wzniesionych przez Turcyę. Posłowie montenegryńscy, z którymi w Konstantynopolu obchodzono się z uwzględnieniem zadziwiającem, mieli, jak donoszą, wrócić do domu z nadzieją, że w Konstantynopolu zdecydują się może odstąpić Czernogórze port Spizza, położony przy Antiwari. Łatwo pojąć, że taka koncesya byłaby nieskończenie ważną dla Czernogóry, która tym sposobem zyskałaby bezpośredni związek z morzem.

Najświeższa poczta.

Praga, 11. kwietnia. Dziś przyjęto w trzecim odczycie ustawę gminną, ustawę rady gminnej, ustawę względem reprezentacyi powiatów, i statut dla politechniki.

Medyolan, 11. kwietnia. Dzisiejsza *Perseveranza* zaprzecza niepokojącym pogłoskom rozszerzanym przez kilka dzienników. Sądzi, że kilka na granicy Wenecyi zgromadzonych stronników ruchu robią przygotowania, które nanowo mogłyby zaburzyć porządek publiczny. Ale ani pogłoski ani rzeczone przygotowania nie zdołają zachwiać zaufania w oględność i trwałość rządu jakoteż w roztropność ludu.

Warszawa, 11. kwietnia. Na przedstawienie Wielkiego księcia Namiestnika, cesarz przyzwolił na dymisyę arcybiskupa Felińskiego z rady stanu Królestwa.

Telegram Gazety Lwowskiej.

Petersburg, 12. kwietnia. Wydany został manifest cesarski nadający powstańcom polskim amnestyę tej treści: Naszym jest obowiązkiem ochronić kraj od powrotu do zaburzeń, otworzyć nową erę życia politycznego, któ-

rego podstawą powinna być nowa racyonalna organizacya administracyjnej i lokalnej autonomii. Zasady tej autonomii wyraziliśmy w instrukcyach oktrojowanych, które nie zostały jeszcze zbadane przez doświadczenie. Tych instrukcyi trzymamy się ściśle, zastrzegając sobie rozwijać je według potrzeb czasu i kraju. Ukaz rozciąga amnestyę także na powstańców w zachodnich prowincyach rosyjskich.

Z Warszawy potwierdzają wiadomość o udzieleniu powszechnej amnestyi; bliższe szczegóły nie są podane.

TEATR.

Dziś w teatrze niemieckim po raz pierwszy: **„Der Gesandschafts-Attaché“**, komedya w 3 aktach. Pierwszy występ pana *Langera*.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 11. kwietnia.

Hotel George: PP.: Kęplicz M., z Artassowa. — Sokołowski M., z Polski. — Hr. Stadnicki K., z Starej Sieniawy.

Hotel europejski: Schranil J. c. k. lekarz z Stanisławowa. — Żurakowski A, z Horbacza. — Korzeniowski K., z Podiiszek. — Rubczyński Alfred, z Stanina.

Hotel angielski: Br Millitz K., z Stobnicy. — Mazaraki L., z Strutyna. Wierzchowski J., z Nowiczyny.

Hotel Langa: Słabkowski L. adw. kraj., z Czernowic. — Hr. Tarnowski A., z Polski.

Hotel krakowski: Czernicki J., z Tarnowódki.

Zajazd Kuhna: Hr. Humnicki W., z Rozpucia.

Dnia 12. kwietnia.

Hotel Georg: PP.: Grocholski K., z Rożysk. — Dulski E., z Iławczy. — Kęszycki M., z Dzwiniaczki.

Hotel europejski: Malczewski S., z Cześnik.

Hotel angielski: Hr. Lanckoroński T, z Podubia. — Medycki E. c. k porucznik, z Stryja. — Krzeczunowicz Z., z Korszowa. — Maciejowski Wal., z Kołomyi.

Hotel Krakowski: Bagiński L., z Jaskowiec.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 11 kwietnia.

PP.: Pawłowski W., do Krakowa. — Osmólski R., do Szarpaniec. — Słabkowski L. adw. kraj., do Przemyśla. — Prunkuł B. J., do Niższych Miliszyc. — Prunkał J., do Słobody. — Orzechowski A. c. k. maj., do Huty. — Niezabitowski K., do Płuchowa.

Dnia 12. kwietnia.

PP.: Możarawski A., do Hobołowa. — Walewski K., do Kłodna Wielkiego. — Kęplicz M., do Artassowa. — Hr. Stadnicki K., do Paryża.

Spostrzeżenie meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 11. i 12. kwietnia 1863.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	327.69	+ 4.0	88.4	połud.-wsch.	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	327 91	+ 5.6	82.3	„	„	„
10.god.wiecz.	327.87	+ 5.4	88.8	południowy	„	„
Po południu deszcz 0‴48.						
7. god. zrana	327 79	+ 5.1	89.1	poł.-wsch.	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	327 91	+ 9 6	65.4	„	„	„
10.god.wiecz.	327.95	+ 6.1	81.0	„	„	jasno

Kurs lwowski.

Dnia 11. kwietnia.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	24	5	30½
Dukat cesarski	„ „	5	27	5	33
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	—	9	14
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	73	1	75
Talar pruski	„ „	1	65	1	67
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—			—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.		76	33	76	95
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	80	10	80	78
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	74	25	74	88
5% Pożyczka narodowa		81	5	81	80
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika		211	—	212	75

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 11. kwietnia.

	zlr.	kr.
5% Metaliki	76	50
5% pożyczka narodowa	81	35
Akcye banku wiedeńskiego	801	—
„ „ kredytowego	205	60
Londyn, 10 funtów szterlingów	111	20
Dukat pojedyńczy	5	33
Srebro	110	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 10. kwietnia.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	72.10	72.25
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	94.60	94.80
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	81.50	81.60
od kwiet. do paźd. po 5%	81.40	81.50
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	76.60	76.80
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	76.75	76 85
dtto. po 4½%	69.75	70.—
dtto. „ 4%	60.50	61.—
dtto. „ 3%	45.—	45.50
dtto. „ 2½%	38.50	39.50
dtto. „ 1%	15.25	15.50
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	154.25	154.75
Przez. do wyl. z r. 1839 piata część losów	150.50	151.—
Przez do wyl. z r. 1854	94.25	94.75
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	97.—	97.10
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	97.50	97.60
Renty Como po 42 lir. aust.	16.75	17.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	72.—	72.50
„ 4½%	68.—	68.50
„ 4%	60.—	60.50
„ 3½%	53.—	54.
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	57.—	—.—
„ 2¼%	5 .—	—.—
„ 2%	4 .—	—.—
„ 1¾%	39.—	—.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	72.	72.50
„ 4½%	68.—	68.50
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	87.—	87.50
Wyż. Aust. i Salcb.	83.75	84.25
Czech	88.75	89.25
Morawii	88.25	8-.75
Szląska	87.50	88.50
Styryi	87.—	88.-
Tyrolu	89.—	90.—
Kar., Krainy i Wyb.	84.—	87.—
Węgier	75.75	76.50
Obl. ind. po 5proc. za 100 zł. Banatu Tem.	75.—	75.50
Kroacyi i Slawonii	74.—	74.50
Galicyi	74.60	75.-
Siedmiogr. i Bukow.	73.—	73.75
Z klauzulą wylos. w r. 1867	72.50	73.75
Lomb. wen. poż. z r. 1859	—.—	—.—
Dług Tyrolu po 5%	72.—	72.50
„ 4%	60.—	60.50
„ 3½%	53.50	54.—
Dług Salcburga „ 3%	44.—	45.—
„ 2½%	37.—	38.—
Dług Krainy „ 2%	30.—	31.—
„ 1¾%	27.—	28.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	22.—	—.—
„ 2½% „ 100 „	19.—	20.—
„ 2¼% „ 100 „	17.—	—.—
„ 2% „ 100 „	15.—	—.—
„ 1¾% „ 100 „	12.—	—.—

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	800.—	803.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	206.20	206.40
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	641.—	643.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1840.—	1842.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	220.50	221.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	154.50	155.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	133.75	134.
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	—.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	264.—	265.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	211.50	211.75
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	55.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	110.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	685.—	—.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	215.—	217.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Kofl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	163 —	165.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	438.—	440.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	239.—	241.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	395.—	400.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	395.—	400.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	250.—	255.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	162.50	163.—

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	104.90	105.—
10let. „ 1857 po 5%	101.50	101.75
przeznaczone do los. po 5%	90.25	90.50
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	86.40	86.50
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	—.—	76.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.25	96 75
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	94.—	94.50
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	88.50	89.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	124.—	124.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	116.—	116.25
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	93.25	93.75
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	90.—	90.50
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	80.50	81.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	93.—	94.—
Lloyda za 100 zł.	93.—	94.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	94.75	95.25
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	79.—	79.50
Grac. Koflach. kol. i Tow. gór. po 400 zł. w.a. (1000 fr.)	—.—	—.—

6. Losy.

(za sztukę.)	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	133.40	133.60
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	98.50	99.50
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	121.50	122.—
„ „ po 50 zł. m. k.	52.—	52.50
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	36.25	36.75
Esterhazego po 40 zł. m. k.	97.—	98.—
Salma „ 40 „ „	37.50	38.—
Palfiego „ 40 „ „	36.50	37.—
Clarego „ 40 „ „	34.60	35.—
St. Genois „ 40 „ „	36.75	37.—
Windischgrätza 20 zł. „	21.50	22.—
Waldsteina 20 „	23.50	24.—
Keglevicha 10 „	16.50	16.75

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol	94.—	94.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	93.50	93.60
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	93.50	93.70
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	82.80	83.—
Lipsk za 100 tal	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	110.50	110.80
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	43.80	43.80
Paryż za 100 fr.	43.80	43.90
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.31	5.32
dtto. pełnej wagi	5.21	5.32
Korona	15.25	15.30
20frankówka	8.88	8.90
Rosyjski imperyał	9.14	9.16
Talar związkowy	1.64½	1.65½
Srebro	110.—	110.50

Kurs korony w c. k. kasach 13 zł. 50 c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.